

# Nie dla śmigłowca LPR w Beskidach

Data publikacji: 23.10.2020 14:08

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego nie będzie już stacjonował w Kaniowie. Maszyna z załogą przenoszona jest do Katowic. O pozostawienie tego wyjątkowego środka transportowego dla chorych i ofiar wypadków walczy Starosta Bielski Andrzej Płonka.

fot. ARC OX.PL/OSP Istebna Centrum

**- Nie rozumiem dlaczego minister zdrowia nie chce się pochylić nad tak poważną sprawą przywrócenia tego helikoptera dla Beskidów. Chodzi o bezpieczeństwo turystów i mieszkańców** - komentuje starosta bielski Andrzej Płonka.

Dotychczas maszyna stacjonowała w Kaniowie na terenie Bielskiego Parku Technologicznego Lotnictwa, Przedsiębiorczości i Innowacji w Kaniowie. Miała tam wstępnie pozostać do końca roku, jednak samorządowcy ze Starostą Bielskim na czele zabiegali o pozostawienie jej na dłużej. **- W latach 90-tych ubiegłego wieku stacjonowały w Beskidach 2 helikoptery: w Szczyrku i Korbielowie. Śmigło miało kiedyś powrócić w góry. Pojawiła się naturalna okazja, ponieważ w Kaniowie powstało lotnisko wraz z infrastrukturą** - dodaje starosta Płonka.

Do wojewody, ministerstwa zdrowia i premiera slano pisma w tej sprawie, samorzady podsyłaly podejmowane uchwały. **- Rozmawialiśmy z byłym ministrem zdrowia i z obecnym. Z przykrością dowiaduję się dzisiaj, że stanowisko LPR zostaje od jutra przeniesione do Katowic** - komentuje starosta Andrzej Płonka. Samorządowiec dodaje, że jeszcze w srodę LPR pomagal Bielskiemu Pogotowiu Ratunkowemu. **- Nasze karetki byly zapchane iloscia chorych, ktorzych w związku z pandemią koronawirusa i sytuacją w szpitalach nie bylo gdzie przekazać. I w takim czasie w takich okolicznościach dowiaduję się, że śmigłowiec jest zabierany do Katowic** - ubolewa Andrzej Płonka.

Jednak Starosta Bielski nie zasypuje gruszek w popiele i zapowiada, że sprawa jest sluszna w związku z czym temat będzie nadal podejmowany w rozmowach z decydentami w Warszawie.

KOD/mat.pras M. Fritz